

## Śladem carskich siepaczy.

Rząd carski znalazł godnych następców w osobach bolszewickich apostołów wolności. Można powiedzieć bez przesady, że w krwawym terrorze prześcignęli oni carskich siepaczy. Rządy Lenina i Trockiego to nowa przybrana tylko w wolnościowe hasła tyrania, gorsza od poprzedniej. Ci, co występowali przeciw wojnie i zwalczali karę śmierci, dziś mordują na prawo i lewo, bez sądu, bez wyroku. Jakiś szal krwi i zbrodni ogarnął tych szczególnych zbawców ludzkości.

Gdy w pierwszych dniach po obaleniu caratu rewolucja oszczędzała nawet dawnych wrogów — carskich satrapów — dziś i oni po kolei giną w tej krwawej topieli. Po zamachu na Lenina stracono szereg dostojników dawnych rządów carskich, a między innymi b. ministrów Suchomłnowa, Szczegłowitowa i Chwostowa, b. dyrektora departamentu policji, Bieleckiego i innych. Przed kilku miesiącami sprowadzono ich z Petersburga do Moskwy i osadzono w więzieniu w Kremlu. Dnia 5 września prezydium „komisyi nadzwyczajnej do walki z kontrrewolucją” postanowiło ich rozstrzelać.

Wiadomość o wyroku rozbiegła się szybko pomiędzy oddziałami czerwonej gwardji i robotnikami. Olbrzymie tłumy żołnierzy i robotników zebrały się na miejscu kaźni. Rozlegały się wrogie okrzyki: „Skazywaliście na śmierć, a teraz sami będziecie rozstrzelani!”

Okrzyki, które powinny dać dużo do myślenia



O przyszłość Austro-Węgier: Gmach sejmu węgierskiego w Budapeszcie

(Woj. kw. pr.)

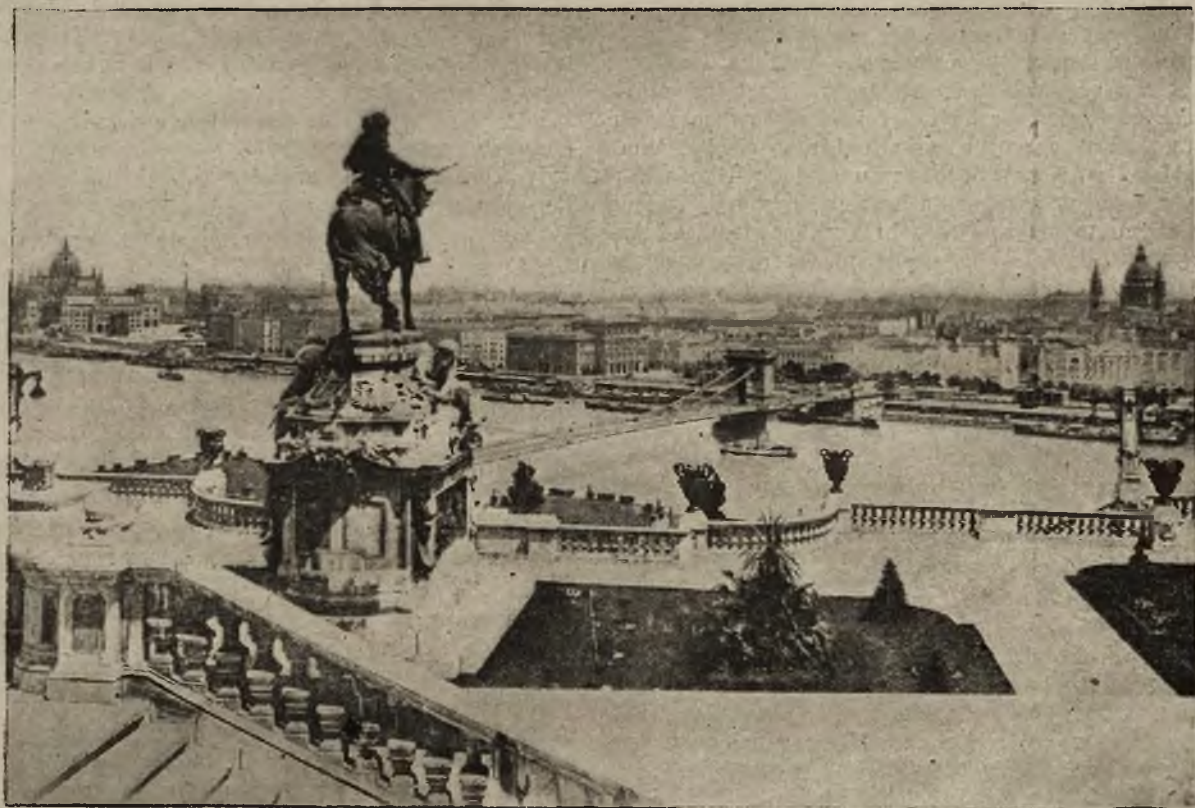
i dzisiejszym katom Rosyi. Runął carat, zgiął car Mikołaj, pedają od kul jego sługi — ale nad Rosyą unosi się krwawe widmo jeszcze okrutniejszego cara bolszewizmu, Lenina i jego siepaczy. Oni dziś

mordują — ale dlatego właśnie czeka ich taki sam los, jaki spotkał ich carskich poprzedników.

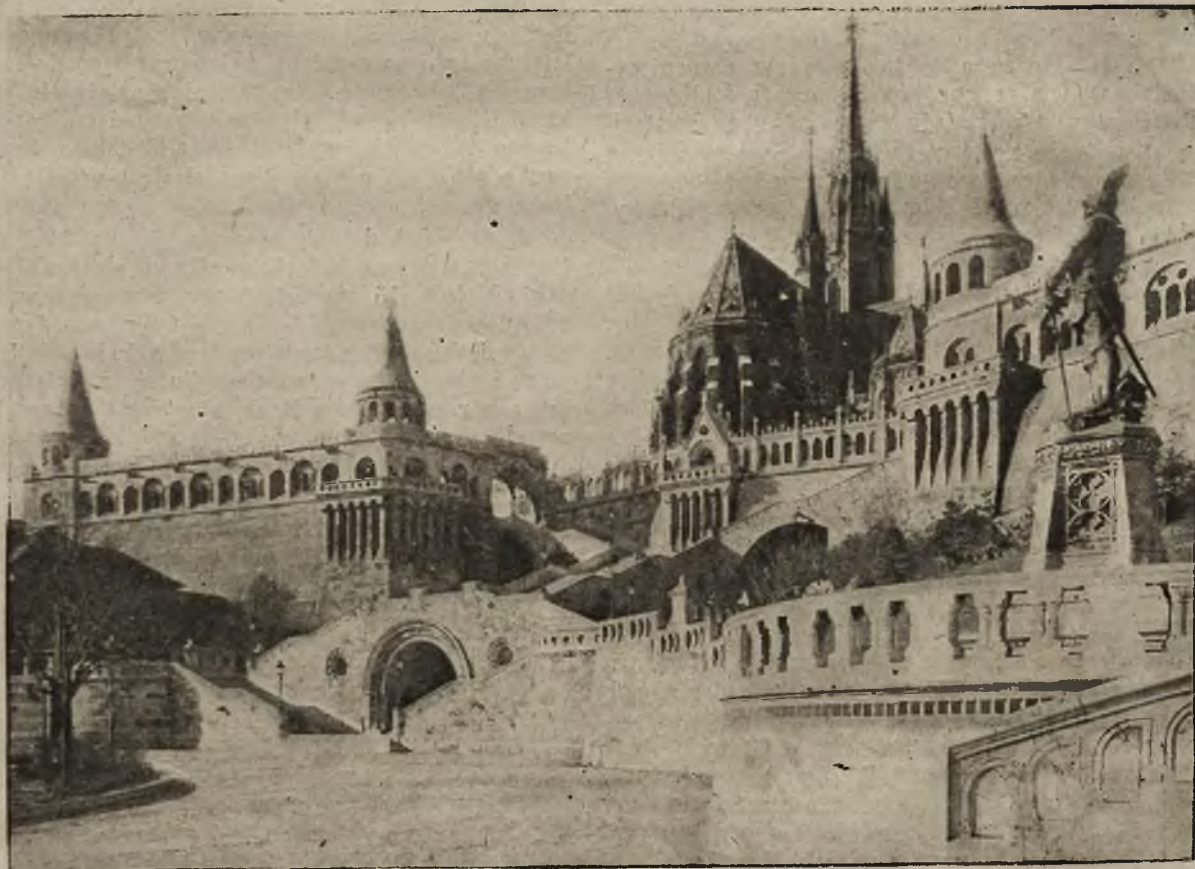
## O przyszłość Austro-Węgier.

Monarchia austro-węgierska przeżywa obecnie wewnętrzne przesilenie. Dwa prądy ścierają się silnie ze sobą. Jeden — o wybitnym charakterze narodowościowym — dąży do stworzenia z Austro-Węgier monarchii federacyjnej, narodowościowej, drugi zaś pragnie oprzeć jej przyszłość na władztwie Niemców w Austrii, a Węgrów na Węgrzech. Wybitnym zwolennikiem tego drugiego kierunku jest premier węgierski dr. Wekerle. Pragnie on hegemonii niemiecko-węgierskiej i w tym też duchu chciałby widzieć przeprowadzoną, zapowiedzianą reformę konstytucyjną.

Na Węgrzech istnieją prócz tego prądy, które

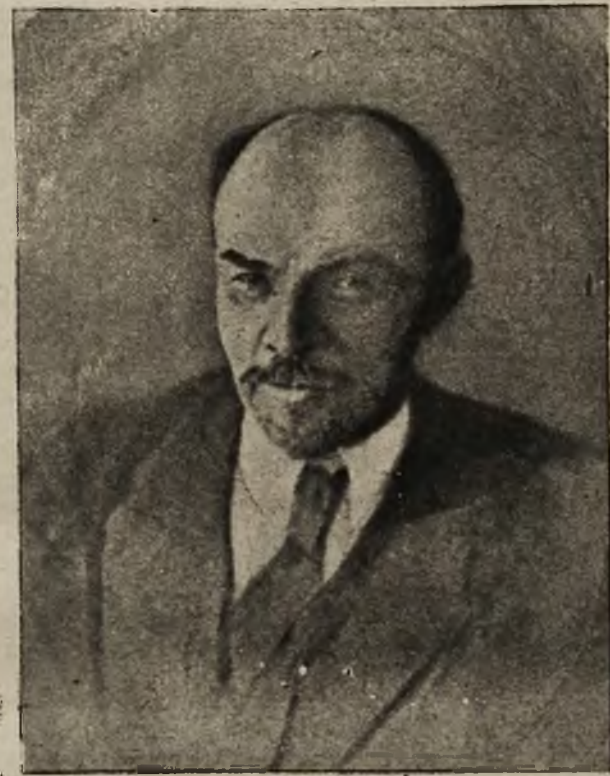


O przyszłość Austro-Węgier: Widok Budapesztu z terasy zamku cesarskiego. (Woj. kw. pr.)



O przyszłość Austro-Węgier: Część zamku cesarskiego w Budapeszcie.

(Woj. kw. pr.)



Śladem carskich siepaczy: Ulianow-Lenin, obecny władca Rosji.

dążą do zupełnego usamodzielnienia Węgier w stosunku do Austrii.

Sprawy te stały się obecnie aktualne z racji rozwiązania t. zw. kwestji bośniackiej. Węgrzy pragną przyłączenia Bośni i Hercegowiny do Węgier, ewentualnie nawet i Dalmacji, czemu sprzeciwiają się silnie partie południowo-słowiańskie, pragnące stworzenia samodzielnego państwa południowo-słowiańskiego. W związku z tą kwestją stoją obecnie coraz się powtarzające pogłoski o dymisji gabinetu węgierskiego w razie gdyby mu się nie udało pomyślnie kwestji południowej załatwić.

Budapeszt — stolica Węgier — pragnie obecnie prowadzić samodzielną politykę. Czy się to uda dr. Wekerlemu, okażą najbliższe moze dni.

Podajemy kilka widoków z pięknej stolicy Węgier, oraz podobiznę obecnego premiera węgierskiego.